

Sygn. akt II Ca 74/24

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 kwietnia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Kruk

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2024 r. w Kaliszu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

przeciwko Bankowi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim

z dnia 15 listopada 2023 r., sygn. akt I C 1708/23

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 450,00 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu wyroku powodowi do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Anna Kruk

Sygn. akt II Ca 74/24

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2023 r. Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

I. oddalił powództwo,

II. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 934,00 (dziewięćset trzydzieści cztery 00/100) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy tj.

a. art. 233 § 1 K.p.c., poprzez przyjęcie, iż treść dowodu (umowa kredytu łącząca cedenta z pozwanym), pozwala uznać że każda ze stron umowy wykonała jej postanowienia, podczas gdy treść § 2 ust. 18, w zestawieniu z brzmieniem art. 49 u.k.k., art. 65 oraz 354 K.c. oraz zasadą obowiązywania wykładni norm unijnych prezentowanej przez (...) ex tunc, wskazuje, że bank był zobowiązany zapisem umownym do rozliczenia prowizji, a tym samym wykonał ostatni obowiązek wynikający z postanowień umowy, w dacie rozliczenia prowizji w związku z przedterminową spłatą kredytu (brak wszechstronnej i całościowej oceny materiału dowodowego, wyciągnięcie wadliwych wniosków z zebranego materiału dowodowego),

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 45 ust. 5 w zw. z art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, w zw. z art. 56 k.c. oraz 354 k.c., w zw. z art. 23 Dyrektywa 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG, w związku z art. 288 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej [Dz.U.2004.90.864/2 z dnia 2004.04.30 poprzez ich błędną wykładnię w zakresie pojęcia "wykonanie umowy" i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że wykonanie umowy oznacza samo wypłacenie pożyczki przez pożyczkodawcę i jej spłata przez pożyczkobiorcę, wbrew:

- wykładni językowej oraz zasadzie lege non distinguente (skoro ustawa nie precyzuje jakie i czyje obowiązki umowne mają być wykonane, brak podstaw do przyjęcia, że chodzi wyłącznie o jeden z wielu obowiązków (spłata kredytu) obciążających strony kontraktu, jak również brak podstaw do odrzucenia poglądu zgodnie z którym o wykonaniu umowy można mówić po realizacji przez dłużnika wszystkich ciężących na nim obowiązków (cytat za uzasadnieniem zaskarżonego wyroku);

- wykładni systemowej (zwrot wykonanie umowy pojawia się w u.k.k. wyłącznie raz, właśnie w art. 45 ust. 5, natomiast zwroty spłata kredytu konsumenckiego, spłata zadłużenia wynikającego z umowy, spłata kredytu, spłata zaciągniętego kredytu, spłata pełnej kwoty kredytu, spłata całkowitej kwoty kredytu pojawiają się w ww. ustawie co najmniej kilkanaście razy (zwłaszcza w art. 30 u.k.k., stanowiącym de facto jeden wspólny mechanizm z art. 45 u.k.k.), tym samym nie sposób przyjąć, że ustawodawca, chcąc powiązać początek biegu terminu z art. 45 ust. 5 u.k.k. z faktem spłaty kredytu nie użył właśnie tego zwrotu (lub jednego z ww. zwrotów);

- wykładni prokonsumenckiej i proeuropejskiej (Po pierwsze skoro celem u.k.k. jest ochrona interesów konsumentów, przyjęcie zawężającej (na co wskazano wyżej), niepopartej wytycznymi wykładni językowej i systemowej, wykładni pojęcia wykonanie umowy stałoby w rażącej opozycji do tegoż celu. Po drugie zaś w w.w. kontekście wykładnia taka uniemożliwiałaby osiągnięcie celów Dyrektywy 2008/48/WE (wbrew zasadzie effet utile),

- szerokiej, zaprezentowanej w uzasadnieniu apelacji linii orzeczniczej;

b. art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. w zw. z art. 5 pkt 10 oraz Załącznikiem nr 4 pkt 1 ppkt 1 u.k.k. oraz art. pkt I oraz II a) załącznika I oraz art. 3 j) dyrektywy (...) w sprawie umów o kredyt konsumencki, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że kredytowana prowizja może podlegać oprocentowaniu i stanowić tym samym element kwoty wypłaconej, podczas gdy:

- językowe brzmienie ww. Załącznika nr 4 do ustawy i nr 1 do dyrektywy, wskazuje, że kwoty wypłacane na podstawie umowy o kredyt zawsze sumują się maksymalnie do całkowitej kwoty kredytu. Uzasadnieniem do wprowadzenia tych dwóch pojęć była potrzeba zapobieżeniu pobierania przez kredytodawców odsetek od kwot faktycznie jeszcze niewypłaconych kredytobiorcy - w sytuacji wypłat transzowych. Wskazuje na to zwłaszcza treść Załącznika nr 4 ust. 4 pkt 1, ale także doktryna (O. Z., Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, LEX 2014),

- powyższa konkluzja prowadzi do wniosku, iż skoro kwota wypłacona zawsze jest równa (...), a (...) nie może zawierać w sobie żadnego kosztu kredytu, to również kwota wypłacona nie może zawierać w sobie żadnego kosztu kredytu. Skoro natomiast kwota wypłacona nie może zawierać w sobie żadnego kosztu kredytu to zgodnie z art. 5 pkt 10 u.k.k. - żaden koszt kredytu nie może stanowić podstawy naliczania odsetek.

- (...) w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r. (C-377/14) potwierdził, że należy zawsze stawiać znak równości pomiędzy (...), a kwotą wypłaconą (teza 4 wyroku oraz pkt 88 uzasadnienia wyroku). Nadto w tezie 4 wyroku (...) w ocenie powoda - przesądził, iż niezależnie od przyjmowanych przez bank konstrukcji, należy zawsze przyjmować, że kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, [...] nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi,

- w postanowieniu z dnia 15 czerwca 2023 roku (I CSK 4175/22) Sąd Najwyższy orzekł w całkowitym oderwaniu od ww. definicji ustawowych i pojęć funkcjonujących na gruncie u.k.k., jak się wydaje w oparciu głównie o zasadę swobody kontraktowania. SN nie zbadał istoty mechanizmu na gruncie właściwych aktów prawnych, a jedynie stwierdził (1 zdaniem), że skoro w umowie tak postanowiono - to jest to zgodne z prawem,

- w ww. postanowieniu SN stworzył konstrukcję jednoznacznie sprzeczną z ideą mechanizmu sankcji kredytu darmowego, przyjmując, iż treść umowy kredytu w zestawieniu z podpisaniem dokumentu przez kredytobiorcę mogą same przez się sanować naruszenia ustawy. Sytuacja prezentuje się całkowicie odwrotnie. Zgoda kredytobiorcy na konkretne zapisy pozostaje bez najmniejszego wpływu na zaistnienie (...). Co więcej (...) odnosi się najczęściej właśnie do takich sytuacji, w których wadliwy mechanizm umowy doprowadził do wadliwego udzielenia informacji i przystąpienia do takiej wadliwej umowy przez konsumenta- kredytobiorcę. Tym samym treść umowy kredytu i zgoda kredytobiorcy na tą treść nie tylko nie wyłączają zaistnienia (...), ale są elementami niezbędnymi do zaistnienia sankcji.

- nawet jeśli z postanowienia SN można odczytać wskazówki interpretacyjne do art. 5 pkt 10 u.k.k. - naruszają one nie tylko językowe brzmienie u.k.k. i dyrektywy o kredycie konsumenckim, ale także zasadę związania wszystkich sądów europejskich tezami orzeczeń prejudycjalnych (...) (w kontekście przeanalizowanego wyżej wyroku C-377/14),

- nie sposób mówić o „przystaniu kredytobiorcy na warunki”, gdy zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż kredytobiorcy w ogóle nie mają możliwości zapłaty prowizji z własnych środków, czy choćby z kredytu pozyskanego od innego kredytodawcy (być może na warunkach korzystniejszych niż te narzucone przy „dopisaniu” prowizji do kapitału),

- o ile w duchu postanowienia SN można rozważać możliwość pobierania odsetek od kredytowanej prowizji, powinno się to dziać (zgodnie zresztą za rozważaniami SN odsyłającymi do art. 13 i 14 u.k.k.) w warunkach pełnej transparentności (o tym świadczą także pytania prejudycjalne w sprawie C- 678/22). Kredytobiorca winien wiedzieć, że oprócz oczekiwanego kredytu bierze kolejny kredyt na prowizję. Powinien mieć świadomość, że może zapłacić ją sam czy też może wziąć „na nią” kredyt w innym banku. Kredytujący bank winien również odrębnie poinformować o wszystkich parametrach „dodatkowego” kredytu, tak aby dodatkowe koszty nie „zlały się” z kosztami kredytu podstawowego, a przez to nie trafiły do świadomości konsumenta lub zostały zmarginalizowane. Nadto powinien mieć prawo odstąpić od tego dodatkowego kredytu i spłacić ten dodatkowy kredyt, niezależnie od kredytu „głównego”,

c. art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. w zw. z art. 353<sup>1</sup>, 359 oraz art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. i 58 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że samo tylko wspomnienie w treści formularza umownego - nie będącego przedmiotem indywidualnych uzgodnień - o mechanizmie pobierania odsetek od prowizji pozwala przyjąć, iż kredytowanie prowizji i pobieranie z tego tytułu odsetek nie prowadzi do wadliwego określenia (...) oraz całkowitej kwoty do zapłaty, a także nie narusza zasad uczciwości, nie jest sprzeczne z naturą stosunku prawnego związanego z pobieraniem odsetek kapitałowych. Podczas gdy mechanizm taki prowadzi do nadmiernego obciążenia kredytobiorcy, co do którego nie posiada pełnych informacji (co do jego uniknięcia lub nawet istnienia), jest sprzeczny z naturą stosunku prawnego polegającego na pobieraniu odsetek kapitałowych, stanowi element klauzul umownych narzucanych i sztucznie zwiększających obciążenie finansowe kredytobiorcy, a tym samym nieważnych w świetle art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.

d. art. 5 pkt 7 u.k.k. poprzez przyjęcie, że jego treść tj. posłużenie się przez ustawodawcę pojęciem „kredytowanych kosztów kredytu” świadczy o przyznaniu kredytodawcom uprawnienia do pobierania odsetek od kredytowanych kosztów kredytu, podczas gdy pojęcie kredytowania występuje w różnych znaczeniach, także takich nie związanych z pobieraniem odsetek - doskonałym przykładem jest tzw. kredyt kupiecki - stanowiący de facto o odroczeniu płatności

jak również sam fakt kredytowania prowizji przez kredytodawców właśnie bez pobierania odsetek (dowody w aktach sprawy),

e. art. 30 ust. 1 pkt 10 oraz 16 u.k.k. w zw. z art. 48 do 52 u.k.k. (Rozdział 4), w tym zwłaszcza art. 52 u.k.k. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że informacje o procedurze przedterminowej spłaty kredytu były jasne i precyzyjne, a tym samym nie muszą zawierać informacji konkretnym sposobie rozliczenia kosztów pozaodsetkowych, zgodnie z art. 49 i 52 u.k.k., jak również przyjęcie, że pozwany niejako miał prawo określić nieprecyzyjnie procedurę przedterminowej spłaty kredytu w związku z oczekiwaniami na treść wyroku (...) C-383/18, podczas gdy:

- rozliczenie prowizji przez bank jest elementem procedury przedterminowej spłaty kredytu (uregulowanej kompleksowo w Rozdziale 4 u.k.k.);

- informacja przedstawiona kredytobiorcy nie wskazuje szczegółowo mechanizmu rozliczenia prowizji po przedterminowej spłacie kredytu (warunków zmiany tego kosztu), kredytobiorca nie zna i nie może w sposób intuicyjny oszacować kwoty należnej do zwrotu po spłacie kredytu,

- sam fakt spłaty kredytu przed terminem może stanowić jedynie o tym, że kredytobiorca miał wiedzę o takim uprawnieniu. W żadnym wypadku nie może natomiast świadczyć o tym, że wiedział ile i na czym może zyskać dokonując spłaty oraz że potrafił zweryfikować czy czynności podejmowane przez bank wypełniają w pełni procedurę spłaty, o której mowa w Rozdziale 4 ustawy,

- w wyroku (...) C-383/18 nie zastrzeżono skutków ex nunc, tym samym należy przyjąć jego „skuteczność” ex tunc;

f. art. 30 ust. 1 pkt 8 oraz w zw. z pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 48 do 52 u.k.k. (Rozdział 4), w tym zwłaszcza art. 52 u.k.k. - poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że określenie w umowie kredytu sposobu zaliczania rat, z pominięciem wskazania jaka część raty przypada na kapitał kredytu, a jaka na kredytowaną prowizję, stanowi o wypełnieniu obowiązku informacyjnego wynikającego z przepisu, podczas gdy tylko wyraźne wyodrębnienie części raty przeznaczonej na spłatę prowizji pozwala jednoznacznie ocenić jaka część prowizji została spłacona, jaka część może być zwrócona przy przedterminowej spłacie oraz w ogóle - utrzymać świadomość kredytobiorcy co do faktu kredytowania prowizji i związanych z tym faktem kosztów (poza prezentowanym już orzecznictwem sądów (...) (okręgowy i apelacyjny), podobne zapatrywanie wyraził Sąd Okręgowy w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 1 lutego 2023 r., II Ca 1858/22;

g. art. 30 ust. 1 pkt 11 - poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że samo odesłanie do pojęcia odsetek maksymalnych jest dostatecznie precyzyjne, podczas gdy:

- ochrona kredytobiorcy będącego konsumentem wymaga podania mu, między innymi, pełnej i zrozumiałej informacji o wysokości odsetek należnych kredytodawcy w razie uchybienia terminu spłaty kredytu. Nałożenie na kredytodawcę obowiązku wskazania w umowie kredytowej także wysokości kosztu, jaki ponosi konsument w związku z niewykonaniem swoich zobowiązań umownych, w zamierzeniu ustawodawcy, miało na celu poprawę sytuacji prawnej konsumentów (por. uzasadnienie projektu ustawy z 24 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy o kredycie konsumenckim, druk nr 3063 Sejmu RP IV kadencji),

- nawet jeśli uznać, że odniesienia w ww. zakresie do krajowych wskaźników odsetek maksymalnych (pośrednio do stóp referencyjnych NBP) dopuszczalne, trzeba zauważyć, że w analizowanej umowie brak informacji wskazującej na częstotliwość zmian owej stopy - na którą wyraźnie wskazał (...) w wyroku C-33/20. Brak odniesienia choćby do mechanizmu publikacji danych dotyczących stóp referencyjnych przez Radę Polityki Pieniężnej NBP (comiesięczne zebrania). Brak też uregulowania umownego, choćby na zasadzie analogi względem 3 czy 6cio miesięcznych aktualizacji WIBORowych. Kredytobiorca zatem z tekstu umowy (nawet jeśli założyć, że jest w stanie zrozumieć mechanizm liczenia) nie jest w stanie ustalić jak często rzeczzone oprocentowanie będzie podlegało modyfikacjom;

- na tożsame aspekty zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 07 maja 2019 roku, sygn. akt XVII AmA 17/17. Sąd ten uznał mianowicie, że „umowa o kredyt konsumencki powinna określać roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, warunki jej zmiany oraz ewentualne inne opłaty z tytułu zaległości w spłacie kredytu. Umowa powinna wobec tego określać nie tylko wysokość stopy odsetek, ale i wszelkie warunki zmiany oprocentowania. Możliwe jest przy tym stosowanie stałej lub zmiennej stopy oprocentowania, jednak w przypadku zastosowania tej ostatniej, niezbędne jest wskazanie w umowie warunków jej zmiany. Zawarcie przedmiotowych informacji w umowie o kredyt konsumencki ma charakter obligatoryjny

Mając na uwadze powyższe wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości tj. uwzględnienie powództwa w całości,
2. ewentualnie w razie przyjęcia, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy tj. oddalił powództwo z uwagi na niedochowanie terminu na złożenie oświadczenia o (...), czy też w ogóle nie przeprowadził postępowania dowodowego, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Okręgowy akceptuje w całości i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów. Zgodnie zatem z treścią art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1) k.p.c. nie istniała potrzeba powtarzania powyższych ustaleń.

Sąd Rejonowy dokładnie rozważył cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i dokonał w oparciu o niego prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie dopuszczając się w tej mierze żadnej dowolności. Rozumowaniu Sądu nie sposób zarzucić sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, wskazaniami wiedzy oraz doświadczeniem życiowym, stąd dokonana przez Sąd ocena zebranych w sprawie dowodów nie wykracza poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślenia wymaga, że z obowiązku wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c. nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu orzeczenia każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone, przed wydaniem orzeczenia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M.Pr.Bank. 2012, nr 4, s. 19, z dnia 26 kwietnia 2012 r. CSK 300/11, OSNC 2012 r., nr 12. poz. 144, z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13. OSNC – ZD 2015 r., nr D, poz. 64).

Analizując zarzuty apelacji wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego stanowią one jedynie polemikę z rozstrzygnięciem dokonany przez Sąd Rejonowy, na podstawie której powód upatruje możliwość zmiany niesatysfakcjonującego go rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy uznał zawarty w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego za nieuzasadniony.

Podstawę prawną powództwa w przedmiotowej sprawie stanowił art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2023 r. poz. 1028; dalej jako u.k.k.), który stanowi, iż w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy

w terminie i w sposób ustalony w umowie. Uprawnienie do złożenia tego oświadczenia wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy (art. 45 ust. 5 w/w ustawy).

Sankcja kredytu darmowego polega zatem na uprawnieniu konsumenta do spłaty kredytu bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy. Art. 45 u.k.k. implementuje art. 23 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U.UE L 133/66 z dnia 22 maja 2008 r.), który nakazuje stosowanie skutecznych, proporcjonalnych i odstrasżających sankcji, mających zastosowanie w przypadku naruszenia przepisów krajowych przyjętych zgodnie z tą dyrektywą. Art. 45 jest przepisem o charakterze sankcyjnym, wysoce restrykcyjnym wobec kredytodawców i dlatego nie może być poddany wykładni rozszerzającej. Celem sankcji kredytu darmowego jest pozbawienie kredytodawcy prawa do pobierania odsetek i innych opłat określonych w umowie z tytułu udzielonego kredytu za naruszenie obowiązków informacyjnych. Sankcja ta w daleko idący sposób modyfikuje treść stosunku prawnego łączącego kredytodawcę z konsumentem na niekorzyść tego pierwszego. Co do zasady zatem przepisy sankcjonujące dane postępowanie powinny być możliwie ściśle interpretowane nie pozwalając na pojawienie się obszarów niepewności prawnej. Zgodnie z przepisem art. 45 ust. 5 u.k.k. uprawnienie do skorzystania z sankcji kredytu darmowego wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy.

Trafne jest stanowisko Sądu Rejonowego, że wymagane przez art. 45 ust. 5 u.k.k. oświadczenie o skorzystaniu z sankcji tzw. kredytu darmowego nie zostało w przedmiotowej sprawie złożone w terminie, to jest przed upływem roku od wykonania umowy.

Dla określenia, w jakiej dacie wygasa uprawnienie kredytobiorcy do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, decydujące znaczenie ma zatem prawidłowe oznaczenie dnia wykonania umowy. W ocenie Sądu Okręgowego datę tę należy wiązać co do zasady z chwilą spłaty całości kredytu, a co w konsekwencji skutkuje wykonaniem całościowym tej umowy przez obie strony. Jak wskazuje się w literaturze, wykonanie umowy następuje w dniu, w którym strony wywiążą się z wszystkich obowiązków ciążących na nich na podstawie umowy (tak: A. Łukaszewski, komentarz do art. 45 (w:) M. Stanisławska (red.), Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, Wyd. 1, Warszawa 2018, Nb 4). Jeżeli konsument wykona umowę, a następnie złoży w ciągu roku oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego, wówczas jest on zwolniony z wszystkich poniesionych już kosztów (wykonanie umowy zakłada wywiązanie się z wszystkich obowiązków), a po stronie kredytodawcy powstaje obowiązek zwrotu kosztów kredytu (tak M. Stanisławska (red.), Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, Warszawa 2018). W typowych przypadkach umowę o kredyt konsumencki uznaje się za wykonaną w dniu, w którym konsument spłacił ostatnią należność z tytułu tej umowy na rzecz kredytodawcy (T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, Wyd. II, Warszawa 2018 r., s. 495). Ponadto podkreślenia wymaga, że art. 45 ust. 5 u.k.k. wprowadzono w celu ochrony interesów konsumenta, aby wydłużyć okres, w którym może on dowiedzieć się o zaistniałym naruszeniu, wykonać przewidziane w tym przepisie uprawnienie i domagać się od kredytodawcy zwrotu zapłaconych odsetek i innych kosztów z tytułu kredytu konsumenckiego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 października 2021 r., I ACa 59/21 /LEX nr 3322549/).

Jednocześnie zważyć należy, że ustawodawca, aby zapobiec długotrwałej niepewności prawnej dotyczącej zawierania umów bankowych z konsumentami określił stosunkowo krótki termin, i do tego termin prekluzyjny, na skorzystanie przez konsumenta z uprawnienia prawo kształtującego. Dlatego uzależnianie początku biegu tego terminu od okoliczności leżących po stronie banku, w tym zwrotu części prowizji z tytułu wcześniejszej spłaty kredytu, nie stanowi prawidłowej interpretacji treści wskazanego przepisu. Poza tym powoływanie się przez powoda na okoliczność wcześniejszej spłaty kredytu przez konsumenta jako okoliczność uzasadniająca tezę o braku wykonania zawartej umowy pozostaje w sprzeczności z roszczeniem dochodzonym w pozwie i wskazuje na logiczną niekonsekwencję tego rozumowania. Roszczenie o zwrot części prowizji wyklucza się bowiem z roszczeniem zwrotu wszelkiego rodzaju opłat z uwagi na oświadczenie konsumenta o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego. W tym ostatnim wypadku konsument kwestionuje prawo banku do pobierania jakichkolwiek korzyści z tytułu zawarcia umowy, natomiast w przypadku zwrotu części prowizji konsument nie kwestionuje zasadności jej pobrania, tylko żąda zwrotu jej części w oparciu o inny przepis ustawy o kredycie konsumenckim (art. 49 ust. 1 ustawy). Zatem sprzeczne z zasadami logiki

pozostaje uzależnianie terminu zwrotu części opłaty od wykonania uprawnienia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego.

Skoro art. 45 ust. 5 u.k.k. odwołuje się do wykonania umowy, korzystając z argumentu a contrario – należy uznać, że wygaśnięcie omawianego uprawnienia nie zależy od wykonania innych umów bądź zobowiązań, choćby były związane z kredytem konsumenckim.

W wyniku przedterminowej spłaty kredytu konsumenckiego konsumentowi może przysługiwać roszczenie wobec kredytodawcy o proporcjonalny zwrot kosztów kredytu (zob. art. 49 ust. 1). Koszty powinny być zwrócone w terminie 14 dni od dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości (zob. art. 52). Jednakże w takiej sytuacji podstawą roszczenia konsumenta jest nienależne świadczenie (art. 410 w zw. z art. 405 i n. k.c.), a nie umowa o kredyt konsumencki. Roszczenie powstaje w innym stosunku prawnym. Data zaspokojenia roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu terminu określonego w art. 45 ust. 5, ponieważ przepis ten odwołuje się do wykonania umowy, a więc odmiennej podstawy prawnej (T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, Wyd. III, Lex).

Reasumując, powyższy przepis należy interpretować w zakresie upływu rocznego terminu od wykonania umowy tak, że jeżeli konsument decyduje się na wcześniejszą spłatę umowy, do czego ma prawo, to wykonaniem ostatecznym tej umowy przez strony jest dokonanie spłaty całego kredytu i wówczas rozpoczyna się dla niego roczny termin do tego, aby ewentualnie zakwestionować zapisy umowy, które mają być niezgodne z treścią ustawy o kredycie konsumenckim.

Z tych względów Sąd uznał, iż roszczenie pożyczkobiorcy zostało sprekludowane, a powództwo wniesione po upływie terminu, o którym mowa w art. 45 ust. 5 u.k.k. i z tego względu jest niezasadne.

Ponadto mając na względzie dalsze zarzuty wskazać trzeba, iż artykuł 30 powołanej ustawy wymienia elementy mające charakter oświadczenia woli oraz oświadczenia wiedzy, które obowiązkowo powinny być zawarte w umowie o kredyt konsumencki, a w istocie w dokumencie (lub dokumentach), który musi być sporządzony w formie pisemnej lub na innym trwałym nośniku, stosownie do art. 29 ust. 1 KredytKonsU w zw. z art. 10 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE – zob. art. 29 KredytKonsU.

Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, umowa wyraźnie wskazywała wymagane powołaną regulacją dane. Bank w sposób jasny i precyzyjny wskazał roczną rzeczywistą stopę oprocentowania kredytu oraz całkowitą kwotę do zapłaty. Sąd Okręgowy podziela także stanowisko, że prowizja stanowi obok odsetek kapitałowych dodatkowe wynagrodzenie banku kredytodawcy za faktyczną gotowość do wykonania umowy kredytowej i wydania kredytobiorcy na jego żądanie określonej sumy kredytu. Wykonanie to następuje w wyniku skorzystania przez kredytobiorcę z sumy kredytu w sposób wskazany w umowie kredytowej, tj. transferu tej sumy do majątku kredytobiorcy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn. akt I CSK 4175/22, obowiązek zapłaty tej prowizji może powstać już w chwili oddania przez bank sumy kredytu do dyspozycji kredytobiorcy. Jeśli tak skonstruowana jest umowa, a kredytobiorca na te warunki przystaje i zdecyduje się do zapłaty prowizji nie ze środków własnych, które by przekazał bankowi, lecz ze środków, o których udostępnienie umówił się z bankiem, to środki przekazane na ten cel kredytobiorcy zwiększają jego zadłużenie kredytowe, które powinno być spłacane zgodnie z harmonogramem i z obciążeniem odsetkowym uzgodnionym przez strony.

Pozwany bank miał zatem prawo do poboru odsetek od naliczonej w umowie prowizji. Nie zasługują przy tym na uwzględnienie twierdzenia, aby ta kwota nie była oprocentowana na takich samych zasadach jak kapitał pożyczki, skoro również udostępniana jest pożyczkobiorcy na cele związane z kosztami kredytu.

Nie można bowiem korzystać mechanicznie z sankcji kredytu darmowego w przypadku wyłącznie formalnych naruszeń. Zgodnie z najnowszym orzecznictwem Sądu Najwyższego należy uwzględniać czy ewentualne naruszenie oddziaływało na proces decyzyjny kredytobiorcy. Dopiero, gdy błąd informacyjny wpłynie na swobodę i świadomość wyrażanej zgody można uwzględnić zastosowanie wobec przedmiotowej umowy sankcji kredytu darmowego.

Mając na uwadze powyższe nie sposób uznać, aby względem kredytobiorcy w niniejszej sprawie doszło do naruszenia jakichkolwiek obowiązków informacyjnych wynikających z umowy o kredycie konsumenckim. Odmienne stanowisko strony powodowej, jak też powołana dla jego poparcia argumentacja, są niemożliwą do zaakceptowania próbą uzyskania nienależnych powodowi świadczeń za pomocą rażąco formalistycznego podejścia do obowiązków informacyjnych, które pomija istotę wskazywanych w apelacji regulacji dotyczących ww. obowiązków.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że prezentowane przez stronę powodową stanowisko nie ma nic wspólnego, w okolicznościach tej sprawy, z ochroną praw konsumentów, do której to wartości odwołuje się zarówno orzecznictwo krajowe jak i europejskie i której wyrazem są powoływane przez powoda regulacje prawne. Stanowisko to jest modelowym wręcz przykładem instrumentalnego wykorzystywania przepisów będących wyrazem tego rodzaju wartości i sformułowanego na ich gruncie orzecznictwa, w celu maksymalizacji zysków opartych na masowym nabywaniu wierzytelności od konsumentów. Strona powodowa natomiast instrumentalnie wykorzystując normy służące ochronie konsumentów, wpisuje się w praktyki stosowane przez gwałtownie rozwijające się firmy skupujące wierzytelności różnego rodzaju od konsumentów, podczas gdy normy te, jak i wywiedzione na ich podstawie orzecznictwo, służyć mają ochronie konsumentów, nie zaś interesowi tego rodzaju podmiotów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 3 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2023.1964 t.j. z dnia 2023.09.22). Orzeczono też o odsetkach od zasądzonych kosztów zgodnie z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Anna Kruk